

# UZASADNIENIE

**Wyrokiem** z dnia 23.05.2017r. Sąd Okręgowy w Poznaniu

( III K 178/16 ) uznał oskarżonego **J. O.** za winnego ( vide: k.3031-3032 ) przestępstwa z art.158 § 1 i 3 kk, popełnionego w ten sposób, że w dniu 23 sierpnia 2009 r. w P., działając wspólnie i w porozumieniu z M. S., K. B. (1), M. K., D. S. oraz z ustalonym nieletnim, wziął udział w pobiciu K. B. (2) i M. C. w ten sposób, że J. O. wraz z K. B. (1) i M. S. uderzali K. B. (2) pięściami i kopali po całym ciele, powodując u niego obrażenia ciała m.in. w postaci obrzęku mózgu, stłuczenia obu płuc oraz zwichnięcia w stawie szczytowo-obrotowym kręgosłupa z następowym masywnym krwotokiem podpajęczynówkowym z krwawieniem do układu komorowego, które skutkowały jego zgonem w dniu 7 września 2009 roku, podczas gdy M. K., D. S. oraz ustalony nieletni uderzali M. C. pięściami i kopali po całym ciele, narażając go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub naruszenie czynności narządów ciała, czym w konsekwencji spowodowali u niego obrażenia ciała w postaci stłuczenia okolic żebrowych po obu stronach i zasinienia okolicy prawego oczodołu i za przestępstwo to na podstawie art.158 § 3 kk wymierzył mu karę 2 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności ( pkt 1 wyroku ). Jednocześnie na podstawie art.63 § 1 kk na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności, zaliczył ww. okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania w niniejszej sprawie od dnia 23 sierpnia 2009 roku do dnia 10 lutego 2010 roku ( pkt 2 wyroku). Ponadto na podstawie art.624 § 1 kpk zwolnił oskarżonego z zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, a w tym na podstawie art.17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych ( Dz. U. z 1983 r., nr 49, poz. 223 z późn. zm. ) od uiszczenia opłaty ( pkt 3 wyroku ).

\*\*\*\*\*

Z wyrokiem tym nie zgodził się **obrońca oskarżonego z wyboru adw. M. Ż.** ( jako substytut adw. A. M. ), który zaskarżył go w części dot. orzeczenia o karze ( vide: k.3063-3066 ).

Skarżący zarzucił sądowi I instancji rażącą surowość orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności.

Reasumując wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 1

w zakresie kary i orzeczenia wobec oskarżonego kary 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 lat.

## **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :**

Apelacja obrońcy okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym. Zawarte w niej argumenty nie doprowadziły więc do zmiany zaskarżonego wyroku w kierunku sugerowanym przez apelującego.

Na wstępie należy zauważyć, iż sąd I instancji w sposób prawidłowy i wyczerpujący rozważył wszystkie okoliczności i dowody ujawnione w toku rozprawy dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych. Postępowanie w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone odpowiednio dokładnie i starannie. Ocena materiału dowodowego, dokonana przez Sąd Okręgowy w Poznaniu nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów. Uzasadnienie wyroku odpowiada wymogom art.424 § 1 i 2 kpk i w pełni pozwala na kontrolę prawidłowości rozstrzygnięcia. Do czynu przypisanego oskarżonemu sąd I instancji zastosował właściwą kwalifikację prawną i należycie ją uzasadnił.

Przechodząc do meritum sprawy należy zauważyć, iż zawarty

w apelacji obrońcy oskarżonego zarzut rzekomej **rażącej niewspółmierności kary** sprowadził się do polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu Okręgowego w Poznaniu. Zarzut ten jest jednak tylko wówczas słuszny, gdyby na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd I instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary. Zarzut rażącej niewspółmierności kary, jako zarzut w kategorii ocen, można podnieść jedynie wówczas, gdy kara nie uwzględnia

sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, stając się w społecznym odczuciu karą niesprawiedliwą. Nie każda bowiem różnica w ocenie wymiaru kary może uzasadniać zarzut rażącej niewspółmierności kary, ale tylko taka, która jest natury zasadniczej, to znaczy jest niewspółmierna w stopniu nie dającym się zaakceptować. O rażącej niewspółmierności kary w rozumieniu art.438 pkt 4 kpk nie można bowiem mówić w sytuacji, gdy Sąd wymierzając karę uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskaźnikami jej wymiaru. Nie można zasadnie dowodzić rażącej niewspółmierności kary także wówczas, gdy granice swobodnego uznania sędziowskiego będące wyrazem zasady sądowego wymiaru kary nie zostały przekroczone ( vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 10.04.1996r.

II AKa 85/96, publ. KZS 1996/4/42; wyroki Sądu Apelacyjnego w Poznaniu

z dnia 18.01.1996r. II AKr 463/95, publ. OSA 1996/7-8/27 i z dnia 22.06.1995r. II AKr 178/95, publ. Prok. i Pr. 1996/2-3/25 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14.11.1973r. III KR 254/73, publ. OSNPG 1974/3-4/51 ). W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy w sposób wnikliwy rozważył istniejące okoliczności łagodzące oraz szereg przesłanek wpływających na zaostrenie represji karnej wobec oskarżonego, czego dowodem jest zapis na s.14-15 uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Rozważając apelację obrońcy oskarżonego J. O., Sąd Apelacyjny nie mógł podzielić zawartego w jej uzasadnieniu poglądu o rażącej niewspółmierności wymierzonej mu kary 2 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności. Dla wymiaru kary niewątpliwie istotne były okoliczności i sposób działania oskarżonego tempore criminis, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw popełnionego przez niego przestępstwa a także sposób jego życia. Trafnie do okoliczności wpływających na zaostrenie represji karnej sąd I instancji zaliczył nie tylko działanie wspólnie i porozumieniu z innymi osobami, a zwłaszcza z nieletnim, ale także i działanie w miejscu publicznym oraz w zamiarze bezpośrednim. Z kolei jako przesłankę łagodzącą słusznie ujęto nie tylko przyznanie się oskarżonego do zarzucanego mu czynu ale i jego dotychczasową niekaralność. Analogiczny walor mają też wyrażane przez oskarżonego żal i skrucha, czy też prowokacyjne zachowanie z jakim oskarżony się spotkał przed popełnieniem przestępstwa. Prawidłowo uwzględniono także na korzyść oskarżonego jego młody wiek w dniu zdarzenia ( ur. (...) - pierwszy wyrok sądu

I instancji w niniejszej sprawie zapadł w dniu 1.04.2010r., XVI K 61/10 ) jak i niekaralność. Sąd odwoławczy w pełni podziela i akceptuje dotyczącą tych okoliczności przekonywującą argumentację zawartą na k.3052-3053 akt. Zaznaczyć przy tym wypada, że oceniając wpływ wieku oskarżonego na wymiar kary należy mieć na uwadze wytyczne zawarte w uzasadnieniu uchwały

7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20.06.2012r. ( vide: I KZP 5/12 ). Powszechnie przyjmuje się w orzecznictwie, że nawet prymat celów wychowawczych przy wymiarze kary wobec sprawców młodocianych nie oznacza jeszcze nakazu orzekania wobec takich sprawców kar łagodnych, nie wyraża więc szczególnej dyrektywy „nakazującej pobłażliwe traktowanie takich sprawców” ( vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 15.01.2003r., II AKa 357/02; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14.12.2001r., II AKa 263/00; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 6.04.1995r., II AKr 89/95, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 16.02.2005r., II AKa 19/05; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19.10.2010r., II KK 224/10 ). Jak słusznie podkreślał Sąd Apelacyjny w Białymstoku eksponowanie wychowawczego celu kary nakłada jedynie na sąd obowiązek poznania właściwości i warunków osobistych młodocianego sprawcy, i w zależności od stopnia jego demoralizacji, wymierzenie mu kary niezbędnej do reedukacji

i resocjalizacji ( vide: wyrok z dnia 23.01.1997r., II AKa 181/96 ). Z kolei Sąd Najwyższy wskazywał, że art.54 § 1 kk nie eliminuje bynajmniej zasad wymiaru kary określonych w art.53 kk, a jedynie na pierwszym miejscu spośród wymienionych w tym przepisie dyrektyw stawia względy wychowawcze. Zatem „młodocianość” i „względy wychowawcze” nie mają samodzielnego bytu jako podstawa szczególnego kształtowania wymiaru kary ( złagodzenia kary ), a stanowią jedynie punkt wyjściowy i muszą być zestawione z pozostałymi okolicznościami podmiotowymi i przedmiotowymi, mającymi znaczenie dla wymiaru kary. Przy czym istotnymi przesłankami przy ustalaniu kary młodocianemu sprawcy winien być stopień jego zdemoralizowania, tryb życia przed popełnieniem przestępstwa, zachowanie się po jego popełnieniu, motyw i sposoby działania. Czynniki te mogą przeważać tak dalece, iż zasadne będzie wymierzenie nawet bardzo młodemu wiekiem sprawcy kary w górnych granicach ustawowego zagrożenia ( vide: postanowienie z dnia 4.05.2005r., II KK 454/04 ). Sąd odwoławczy w pełni podziela też pogląd wyrażony m.in. w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 1.06.1995r. ( vide: II AKr 74/95 ), że nie zawsze więc kara wymierzana takiemu sprawcy musi ograniczać się do stosowania środków probacyjnych. Należy podkreślić, iż

Sąd Okręgowy uwzględnił ww. argumentację. Prawdłowo zinterpretował fakt, że przypisany oskarżonemu czyn miał wprawdzie charakter incydentalny, jednakże dostrzegł także,

że dalsze złagodzenie kary byłoby niedopuszczalne z uwagi na stopień winy

i społecznej szkodliwości czynu oskarżonego. Nie sposób bowiem pobłażliwie traktować sprawcy brutalnego przestępstwa, w wyniku którego śmierć poniósł inny człowiek. Jak już Sąd Apelacyjny w Poznaniu podkreślał w uzasadnieniu wyroku z dnia 27.01.2015r. ( II AKa 50/14 – s.11 ) w orzecznictwie za utrwalony uznać należy także pogląd, że każde przestępstwo godzące w życie ludzkie cechuje wysoki poziom społecznej szkodliwości, gdyż sprawca godzi

w najwyższe wartości prawnie chronione. Skarżący kwestie te pomija całkowitym milczeniem, poprzestając na tendencyjnym eksponowaniu wyłącznie okoliczności łagodzących. Wbrew jego twierdzeniom sąd I instancji uwzględnił je w stopniu należyтым, zachowując odpowiednie proporcje. Chybiony okazał się argument, iż przesłanki łagodzące winny zostać uwzględnione, jak to określił obrońca, „z pełną mocą” i spowodować jeszcze większe złagodzenie kary, w sytuacji w której sąd meriti i tak obniżył poziom dolegliwości karnych zastosowanych wobec J. O. w stosunku do dwóch innych sprawców. Zarzut obrońcy, że sąd meriti „...pominął szereg istotnych rzeczy [...] rzutują na wymiar kary...” jest wyjątkowo niefortunny. Nie można więc podzielić jego sugestii, że w ogóle nie wziął pod uwagę faktu choroby psychicznej oskarżonego, albowiem Sąd Okręgowy miał tego pełną świadomość, czego dowodem jest zresztą zapis już na s.1 uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Także w dalszej części tego dokumentu sąd ten wskazuje, że opinia biegłych psychiatrów dot. ww. kwestii ta jest jasna, rzetelna i nie była kwestionowana ( s.11 uzasadnienia ), a zatem uwzględnił jej wnioski przy orzekaniu. Sąd Apelacyjny nie podziela przy tym znaczenia jakie próbuje okoliczności tej nadać obrońca. Założenia skarżącego, że bardzo prawdopodobne jest by choroba ta była efektem popełnienia przez oskarżonego przypisanego mu czynu są jaskrawym nadużyciem i mają li tylko wartość spekulacji, które nie są poparte jakimkolwiek materiałem dowodowym. Bynajmniej waloru takiego nie mają zeznania babci oskarżonego, na którą powołuje się obrońca na s.3 apelacji. Wręcz przeciwnie, w pisemnej opinii z dnia 4.06.2014r. biegli psychiatrzy podnosili wręcz, że „...zaburzenia paranoidalne najprawdopodobniej jako konsekwencja długotrwałego palenia marihuany, wystąpiły po ewentualnym dokonaniu zarzucanego mu czynu i pozostają bez wpływu na poczytalność w tym czasie...” ( vide: k.2282 ). Brak więc podstaw do przyjęcia, że choroba oskarżonego jest efektem jakiegokolwiek traumy będącej następstwem popełnionego przestępstwa. Nie można więc uwzględnić postulatu skarżącego by okoliczność ta była pretekstem do dalszego złagodzenia kary, a w szczególności jej warunkowego zawieszenia wykonania ( przy zastosowaniu art.4 § 1 kk ). Apelujący zdaje się przy tym zapominać, że oskarżonemu groziła kara pozbawienia wolności od roku do lat 10 ( art.158 § 3 kk ), nie można więc racjonalnie twierdzić, że została ona wymierzona przez sąd I instancji w górnych granicach ustawowego zagrożenia. Stosując prawidłowo zasady indywidualizacji kar sąd meriti zróżnicował wymiar kary w stosunku do poszczególnych sprawców przestępstwa. Z tego też powodu oskarżony ponosić ma mniejszą dolegliwość niż M. S. i K. B. (1). Oczywistym jest przy tym, że wymierzona mu kara nie może być oderwana od realiów czynu, którego ww. wspólnie i w porozumieniu się dopuścili. Różnicując wymiar kary Sąd Okręgowy zachował tzw. wewnętrzną sprawiedliwość tych orzeczeń. Uzasadnienie apelacji dowodzi, iż skarżący błędnie ocenia poszczególne przesłanki mające wpływ na wysokość kary. Ta ostatnia uwzględniać musi bowiem dyrektywy jej wymiaru zawarte w art.53 § 1 i 2 kk a nie jedynie partykularne interesy stron postępowania. Reasumując należy kategorycznie stwierdzić, że Sąd Okręgowy precyzyjnie wyważył także okoliczności wpływające na zaostrenie represji karnej i te łagodzące, ustalając wymiar kary na poziomie adekwatnym do stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego oraz stopnia jego zawinienia – prawidłowo spełniając tym samym zarówno zasady prewencji ogólnej i szczególnej, jak i te zawarte w art.55 kk. Odmienne dywagacje skarżącego mają jedynie charakter ogólników i nie są odpowiednio uzasadnione. Argumentacja przytoczona w uzasadnieniu apelacji jest nieprzekonująca – na s.3 akapit 1 wręcz niezrozumiała – i nie może znajdować akceptacji.

\*\*\*\*\*

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny – na podstawie art.437 § 1 kpk – utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, nie znajdując jakichkolwiek podstaw do jego zmiany bądź uchylecia do ponownego rozpoznania.

\*\*\*\*\*

O **kosztach postępowania odwoławczego** Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art.624 § 1 kpk, zwalniając oskarżonego od ich ponoszenia, albowiem jak słusznie zauważył sąd I instancji istnieją podstawy do uznania, że ich uiszczenie byłoby zbyt uciążliwe dla oskarżonego ze względu na jego aktualną sytuację majątkową.

**Maciej Świergosz Jarema Sawiński Przemysław Grajzer**